



Egzemplarz bezpłatny

WIERZE WSYNA BOZEGO



Parafii Świętego Antoniego Padewskiego w Gołkowicach

BIULETYN PARAFIALNY Nr 14 (119) 25.12.2013 UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO



LULAJ ULUBIONE ME PIEŚCIDEŁKO. A TY GO MATULU Z PŁACZU UTULAJ"...

MOI KOCHANI PARAFIANIE!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragnę złożyć każdemu z Was z osobna życzenia spokojnych, radosnych Świąt. Niech Narodzona Perełka lśni w każdym sercu mocą i siłą Miłości, Wiary i Nadziei. Życzę, by jasność Narodzenia Bożego dotarła do najciemniejszych zakatków rozjaśniając mroki ciemności. Wesołych Świat Bożego Narodzenia!!!

Jest cicho. Choinka płonie. Na szczycie cherubin fruwa. Na oknach pelargonie, blask świeczek złotem zasnuwa, a z kąta, z ust brata płynie kolęda na okarynie: Lulajże, Jezuniu...

Ks. Proboszcz

Porządek nabożeństw w czasie Świąt Bożego Narodzenia

Wigilia - 24.12.2013 r. (wtorek)

Msze Św.:

Gołkowice: 6.00 Godzinki o Matce Bożej

6.30 Msza Św.

Kaplica w Skrudzinie: 6.30 Godzinki o Matce Bożej

7.00 Msza Św.

Po Mszach Św. do naszych domów zabierzmy

Betlejemskie Światło Pokoju.

Pasterki - 24.12.2013 r.

Kaplica w Skrudzinie: 22.00

Kościół w Gołkowicach: 24.00 (serdecznie wszystkich zapraszam).

Boże Narodzenie - 25.12.2013 r. (środa)

Msze Św.: 7.00

8.00 kaplica w Skrudzinie

9.00

10.30

12.00

15.00 Nieszpory i Msza Św. (przychodzimy na godz. 15.00, nieszpory są połączone z Mszą Świętą)

Uroczystość Świętego Szczepana - 26.12.2013 (czwartek) Msze Św.:

8.00 kaplica w Skrudzinie - rozesłanie kolędników misyjnych 9.00

10.30 – rozesłanie kolędników misyjnych

Nie ma Mszy Św. po południu.

Święto Św. Jana Apostoła - 27 grudnia 2013 r. (piątek) podczas Mszy Św. będzie poświęcane wino i podawane jako lekarstwo. Przynieśmy do poświęcenia również swoje wino.

Święto Najświętszej Rodziny - 29.12.2013 r. (niedziela)

Św. Sylwestra - 31.12.2013 r. (wtorek) – zakończenie Starego Roku

Msze Św. o 6.30, po południu o godz. 15.00 Msza Św. połączona z Nieszporami – podsumowanie całego roku.

Po Komunii Św. "Te Deum", wystawienie Najświętszego Sakramentu, Suplikacje, błogosławieństwo.

31.12.2013 r. – Msza Św. Sylwestrowa w kaplicy Dobrego Pasterza na Prehybie o godz. 22.00, o 24.00 powitanie Nowego Roku, pokaz sztucznych ogni. Potem zapraszamy na dalsze spotkanie zabawe do schroniska na Prehybie.

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki - 01.01.2014 rok (środa) — Światowy Dzień Pokoju. Msze Św. jak w każdą niedzielę







"Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny, Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie, Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie".

/C.K. Norwid/

Niech te wyjątkowe Święta odnowią naszą bliskość z Bogiem i bliźnimi! Życzymy także, aby Dzieciątko Jezus ubogacało miłość i przyniosło prawdziwy pokój serca.

Bóg przez Wcielenie wszedł w osobistą historię każdego z nas, dlatego świętujmy z wesołą kolędą wspomnienie Jego narodzenia wśród ludzi.

Radosnego przeżywania Świąt Narodzenia Pańskiego w gronie najbliższych oraz błogosławionego Nowego Roku 2014.

ŻYCZY

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej Parafialny Oddział Caritas Parafialna Rada Duszpasterska

"Niech ta wielka Miłość Boga, która w noc betlejemską objawiła się na ziemi prowadzi nasze serca do Jezusa, tak jak prowadziła serca pasterzy, mędrców Józefa i Maryi" (**Ian Paweł II**)



Kochani, na to Boże Narodzenie z całego serca dzielimy się z Wami życzeniami tego, co najlepsze i najpotrzebniejsze w życiu. Niech wzrasta w Waszych sercach ta Miłość Boga, która jest w stanie pokonać wszelkie zło, rozjaśnić każdy mrok, przezwyciężyć wszelki lęk... Niech te Święta będą dla Was pełne radości, miłości i Bożego pokoju. Boże Dziecię niech błogosławi na każdy dzień nadchodzącego Nowego Roku, aby dni Wasze upływały we

wzajemnej Miłości. Łączymy się z Wami w radosnym Gloria.



Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus Dziewczęca Służba Maryjna, Bractwo Dzieciątka Jezus, Parafialne Grupy PDMD.

"Pokój zamieszka, kiedy Pan przybędzie"

W adwentowej refleksji,
W skupieniu przy konfesjonale,
W ciszy wyczekiwania na wigilijną gwiazdę,
Do gorącego i otwartego serca,
Niech przyjdzie Pan
i umocni Was swoim pokojem,
Byście go mogli rozdawać
wszędzie tam, gdzie niepokój.

Błogosławionych świąt Bożego Narodzenia I Szczęśliwego Nowego Roku

> życzą Ks. Artur Marta, Ks. Stefan Tokarz, Liturgiczna Służba Ołtarza Nadzwyczajni Szafarze Eucharystii







Jako mówi wam wszystkim Dawne, prastare orędzie, Z pierwszą na niebie gwiazdą Bóg w waszym domu zasiądzie.

Sercem Go przyjąć gorącym, Na ścieżaj otworzyć wrota -Oto co czynić wam każe Miłość - największa cnota. J. Kasprowicz



Radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wielu szczęśliwych chwil, sukcesów i pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku życzą

Dyrektorzy, Grona Pedagogiczne, Pracownicy i Społeczność Uczniowska Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. Jana Pawła II w Gołkowicach oraz Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Skrudzinie



Jezuniu Maleńki

W labiryncie nieskończonej miłości otulonej pieluszką miłosierdzia, w ubogiej stajence na świat Dziecina Mała przychodzi. Z Maryi zrodzona na sianku położona Betlejemską gwiazdą rozświetlona pastuszków czuwaniem znaczona. Jezuniu Maleńki wejdź w naszych serc stajenki, my się Tobie kłaniamy świąteczne serca otwieramy Maryja i Józef z nami przecież Ich także kochamy. Boża radość i miłość zakwita otwiera drzwi podwoje narodzona Boża Dziecina otwiera nam serce swoje.





go-ja



"Pójdźmy do Betlejem"

Mijają wieki, zmieniają się pokolenia, a ludzie wciąż wędrują do Betlejem. Jedni z radością, zdumieniem, inni pełni wątpliwości, dlatego z niedowierzaniem pytają: "Jak to małe i słabe

Dzieciątko mogło sprawić, że zmienił się bieg historii?".

Otwieramy Ewangelię według św. Łukasza: narodzenie Jezusa. Niebo zstąpiło na ziemię. Światło obecności Bożej oświetliło pola betlejemskie i pasterzy, którzy trzymali straż nocną. Przestraszyli się, bo nie wiedzieli, co się dzieje. Usłyszeli głos anioła: "Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś bowiem w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie" (Łk 2, 10-12). Pasterze postanowili: "Pójdźmy do Betlejem i zobaczmy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił" (Łk 2, 15).

Jak ustrzec się przed pustką?

Wciąż na nowo pojawia się pytanie o pochodzenie Jezusa: "Czyż nie ma w tym czegoś tajemniczego, co wychodzi poza granice tamtej groty?". Do dzisiejszego dnia jesteśmy świadkami, jak blask tych narodzin opromienia cały świat. Niestety wielu ludzi, którym przeszkadza to światło obecności Boga, chce fakt narodzin Jezusa przykryć, zasłonić chmurami różnych pomysłów. Czynią wszystko, aby Boże narodzenie sprowadzić do wymiarów czysto ludzkich albo jakichś baśniowych legend. Często słyszymy: "Poznaj magię świąt". Sprawdza się powiedzenie, że "człowiek współczesny chętniej przyjmuje sto błędów od ludzi niż jedną prawdę od Boga". Istnieje wciąż realne niebezpieczeństwo zagubienia prawdziwego Betlejem. Dużo pięknych słów, obrazów, sztucznych ogni, ale za nimi kryje się pustka.

Potrzebujemy wiary

Jeżeli wykreślimy z Ewangelii słowa: "co im zostało objawione o tym

Dziecięciu" (Łk 2, 17), niczego nie zrozumiemy. Sami z siebie – bez objawienia Ojca, bez światła z góry – nie będziemy w stanie rozpoznać w tym Dziecku Zbawiciela. Potrzebujemy światła z nieba, światła wiary, aby upaść na kolana i złożyć Nowonarodzonemu dary serca. Od otwarcia się na rzeczywistość objawienia Bożego zależą narodziny nowego życia wiary w nas. Prawdziwym źródłem jest Ojciec – Bóg bogaty w miłosierdzie. Archanioł Gabriel posłany przez Boga powiedział do Maryi: "Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni



Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym" (Łk 1, 35).

Słowo stało się ciałem. "Jezus przyjął ciało z Maryi Dziewicy" – wypowiadając te słowa Credo, skłaniamy głowę, ponieważ zasłona

kryjąca Boga zostaje zerwana. Niezgłębiona tajemnica Bożej Miłości nas porusza: Bóg staje się Emmanuelem. Dokonuje się to przez Maryję. Przez Nią Bóg wchodzi w historię życia człowieka, rodziny, narodu. Matka Jezusa oddaje do dyspozycji całą swoją osobę, aby stać się miejscem zamieszkania Jezusa. Również w życiu tego, kto przez wiarę otwiera swoje serce na przyjęcie Jezusa, dzieje się cud nowego życia, dokonuje się prawdziwe Boże narodzenie. "Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, (...) ale z Boga się narodzili" (J 1, 12-13). Kto uwierzył Bogu, nie jest sam. Przyszła do nas Miłość i zjednoczyła wszystkich ludzi. Ci, którzy przyjęli Jezusa, stali się wielką rodziną dzieci Bożych. Odtąd nasze życie budowane jest na skale, którą jest Bóg.

ks. Feliks Folejewski SAC Wybór: Agata Masternak-Nawojowska

Myśli św. Ojca Pio na Boże Narodzenie

- "Ubóstwo, pokora, poniżenie wzgarda otaczają Słowo, które stało się Ciałem. Jednak my z tej ciemności, w którą Słowo Wcielone zostało spowite, wydobywamy jedną rzecz, słyszymy jeden głos, widzimy jedną wspaniałą prawdę. To wszystko uczyniłeś z miłości i zapraszasz nas nie do



czegoś innego, ale tylko do miłości, mówisz nam tylko o miłości, dajesz nam tylko dowody miłości".

- "Pan Jezus za pośrednictwem aniołów zwołuje ubogich i prostych pasterzy, aby się im objawić. Woła także mądrych za pośrednictwem ich wiedzy. I wszyscy poruszeni wewnętrznym wpływem Jego łaski, biegną do Niego, aby Go adorować. Wzywa również nas wszystkich przez Boskie natchnienie i oddaje się nam przez swoją łaskę. Ile razy zapraszał serdecznie również i nas? A jak szybko my Mu odpowiedzieliśmy?".
- "Żyj radośnie i odważnie, powtarzam, ponieważ anioł, przepowiadający narodzenie naszego maleńkiego Zbawiciela i Pana, zwiastuje, śpiewając i obwieszczając, radość, pokój i szczęśliwość ludziom dobrej woli, aby nie było nikogo, kto nie wiedziałby, że aby przyjąć to Dziecię, wystarczy być człowiekiem dobrej woli".

Wybór: Agata Masternak-Nawojowska

By przyjście Bożego Dzieciątka wniosło w nasze serca radość, otuchę, nadzieję i wiarę.

Aby ten szczególny czas był pełen ciepła i miłości, by upłynął w zdrowiu i spokoju.

Abyśmy po przedświątecznej gonitwie znaleźli chwilę na refleksję nad niezwykłym misterium, które w zimowe przesilenie odmienia serca wierzących i niewierzących.

Wesołych Świąt!!!

Kolędnicy Misyjni '2013





"Noc ze wszystkich nocy najważniejsza, Noc ze wszystkich nocy najbogatsza, Cały świat w stajence się zmieścił, Wieczność mniejsza jest niż strzała światła..."

Niech Narodzony Jezus Chrystus, który przyszedł i nieustannie przychodzi na Ziemię, przyniesie nam wszystkim miłość.

Niech napełni serca pokojem, radością i obdarzy błogosławieństwem.

Życzymy spokojnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności i łask od Dzieciątka Jezus w nadchodzącym Nowym Roku 2014.



Sołtysi Gołkowic Dolnych i Górnych, Skrudziny, Gabonia-Praczki oraz OSP Gołkowice Górne



"Tam, gdzie serce wiedzie poprzez życia kręte ścieżki. Tam, gdzie serce wiedzie czeka wielki skarb…"

W tym wyjątkowym okresie, jakim jest Boże Narodzenie, pragniemy Wam życzyć wiele radości i szczęścia. Niech wszystkie serca otworzą się, by mógł w nich zamieszkać Jezus, przynosząc pokój, miłość i dobro. Niech Dziecię Boże obdarzy Was odwagą do pokonywania przeszkód codzienności i zapałem do głoszenia innym orędzia Dobrej Nowiny. Niech w rodzinach nie zabraknie jedności i gotowości do dzielenia się z bliźnimi.



Młodzieżowa Grupa Apostolska





Wigilijny wieczór opłatek na stole, zapach potraw wśród płonących świec, Betlejemska gwiazda niesie ziemi niebiańską pieśń. Bóg miłością dusze rozświetla i opłatek błogosławi biały, wlewa pokój w nasze serca narodzony Jezus Mały. Wszystko zmienia barwę i kształt, jakby chciało zaczerpnąć wieczności, bowiem szczęście przyszło na świat, skryte w dłoniach Malutkiej Miłości. Zaśpiewajmy dziś kolędę Jezusowi, niech kolęduje z nami cała ziemia, niech ziemię rozśpiewa kolęda, każdy dom i każdego z nas, niech piękne Bożonarodzeniowe święta niosą wszystkim betlejemski blask.

Z najlepszymi życzeniami: Parafialny Zespół Teatralny, Chór Parafialny, Schola Dziecięca, Organiści.





"Kolęda na niebie, kolęda na ziemidla Ciebie kolędujemy"

Stoimy przed Wami
z Białym Chlebem w dłoniach
niech Was Mały Jezus łaską opromienia.
Niechaj da dni lepsze, dni pełne Miłości
i niech Boży Pokój w Ojczyźnie zagości.
Rodzina niech będzie zawsze silna Bogiem
a On nam udzieli w niebie swej nagrody.
Życzymy Wam wszystkim na te Piękne Święta
By się rodził Mały Jezus co dzień w każdym
sercu.

Dzieci, Rodzice, Siostry, Wychowawcy i Pracownicy:

Niepublicznego Przedszkola Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Gołkowicach Dolnych, Niepublicznego Przedszkola Muzycznego "Bajkowy Dom" w Gołkowicach Górnych, Centrum Edukacji Artystycznej "Ogniska Muzycznego" w Gołkowicach Górnych, Niepublicznego Przedszkola "Skrzat" w Gołkowicach Górnych, Prywatnego Punktu Przedszkolnego "Mały Artysta" w Gołkowicach Dolnych.

KACIK DOBREGO SŁOWA



Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny, Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie, Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny, Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.

/C. K. Norwid/

W ten najpiękniejszy czas, w którym samotni pragną ogrzać się życzliwym sercem oraz ciepłym słowem – zapukaj do mnie ...

W ten najpiękniejszy wieczór, który potrafi jednoczyć ludzi w poczuciu dobra i napawać szczęściem – usiądź koło mnie...

W te najpiękniejsze Święta z Gwiazdą na niebie i w śnieżnej bieli ogrzanej ciepłem domowego ogniska – pozostań ze mną...



/E. Willaume – Pielka/



W s p o m n i e n i a . . . Część XVIII

Po sześciotygodniowym pobycie w zakopiańskim sanatorium wyjechałam pociągiem żegnana /jak to było w zwyczaju/ machaniem prześcieradłami z okien i z balkonu, aż pociąg zginął za zakrętem. Pożegnanie było wyrazem akceptacji, że kuracjusz już zdrowy i wraca do swoich zajęć na studiach. Wróciłam do domu w Gołkowicach i pobyłam kilka dni. Byłam jednak ciekawa, jak zakończył się trzeci rok studiów i wyjechałam do Krakowa. W akademiku zastałam już koleżanki, które przygotowały się do egzaminu z patologii. Okazało się, że mimo zakazu zdawania, niektórzy profesorowie szli na rekę studentom i jeśli ktoś wcześniej był przygotowany mógł zdawać, nie czekając na oficjalny termin. Spodobało mi się takie postawienie sprawy, pożyczyłam skrypt i , wypoczęta, ostro zabrałam się do nauki. W między-czasie koleżanki mnie objaśniły, że cały trzeci rok mam zaliczony i jestem już na czwartym, czyli nic nie straciłam z powodu mojej choroby. Oczywiście zostawiłam im mój indeks i zarządzały nim. Przyznały się potem, że w czerwcu, gdy ja byłam w domu, podpisały za mnie kilka ćwiczeń. Byłam wzruszona, że się tak dla mnie narażały.

Gdzieś na początku czwartego roku pozdawałyśmy u profesora Giędosza tę patologię, a następnie jeszcze mikrobiologię u profesora Legieżyńskiego, uczęszczając cały czas na wykłady i ćwiczenia.

Piąty rok studiów przebiegał spokojnie, przeważnie każdy student wyobrażał sobie w jakiej specjalności medycznej chce w przyszłości pracować. Mnie się podobała okulistyka, ale moja rodzina namawiała mnie abym wróciła do Gołkowic, gdzie mieli budować ośrodek zdrowia, więc miałabym tu zajęcie. Wobec tego postanowiłam ćwiczyć się w internie. Wraz z koleżankami chodziłyśmy do kliniki internistycznej na wizyty profesora E. Szczeklika, opisywałyśmy chorych, śledziłyśmy ich sposób leczenia, badałyśmy pod mikroskopem osady moczu i sond żółciowych, /tych ostatnich badań już się teraz nie wykonuje/. Te

wszystkie dobrowolne zajęcia wykonywałyśmy w przerwach między wykładami.

Tak doszliśmy do końca piątego roku. W indeksie ostatni trymestr zaliczony jest pod datą 13 października 1949 roku jako absolwent wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Aby uzyskać dyplom lekarza trzeba było zdać jeszcze 15 egzaminów. Największy z nich to była interna. Aby studenci nie musieli szukać jakiegoś zajęcia, uczelnia przydzieliła dla wszystkich absolwentów niewielkie stypendia, z możliwością mieszkania w akademikach aż do uzyskania dyplomu. Potem specjalna komisja przydzielała pracę według zapotrzebowań odpowiednich terenów Polski, szczególnie na tzw. "ziemie odzyskane".

Mój sposób intensywnego uczenia się przypadał na godziny popołudniowe, wobec tego aby nie tracić rannego czasu, zapisałam się na psychologię, bez trudności i chodziłam cały trymestr na wykłady ciekawych wykładowców psychologów i filozofów. Te wiadomości były przydatne w późniejszym kontaktowaniu się z pacjentami o różnorodnej psychice. Równocześnie zaliczałam kolejne egzaminy. Po trzecim zdanym egzaminie szłyśmy z koleżanką obok kina, w którym akurat zaczynał się seans, wiec weszłyśmy dla odpreżenia. Po skończonym filmie przy wyjściu spotkałyśmy dwie inne koleżanki z naszego roku, które już zatrudniły się w nowo otwartej Śląskiej Akademii Medycznej, a przyjechały też zdawać egzaminy. I dalejże zaczęły mnie namawiać, że na Śląsku tyle jest zapotrzebowania na asystentów w akademii na razie w zakładach teoretycznych a niebawem ma powstać nowa interna i dały mi adres do dziekanatu. Wcześniej się już dowiadywałam jakie są szanse otrzymania pracy w Klinice Internistycznej w Krakowie, ale mi powiedziano, żeby móc złożyć podanie o przyjęcie, trzeba dołączyć zaświadczenie, że się jest członkiem PZPR. To u mnie nie wchodziło w rachube, a chcąc być dobrze wyszkolonym internistą trzeba choć kilka lat popracować w klinice, szczególnie gdybym miała pracować w Gołkowicach.

Po głębokim przemyśleniu, nie radząc się nikogo, napisałam kartkę do dziekanatu, jakie są ich propozycje. Po kilku dniach otrzymałam odpowiedź, że są wolne etaty na fizjologii, mikrobiologii i histologii od zaraz. Ja oczywiście zdecydowałam się na histologię, bo nie muszę przygotowywać się do ćwiczeń, tylko będę przerabiać materiał do swoich egzaminów. Postawiłam jednak warunek, że nie mogę teraz objąć pracy, ponieważ przygotowuję się do egzaminu z interny, którą planuję zdawać przed Świętami Bożego Narodzenia i mogę przyjechać dopiero po świętach, a wtedy kończyło się lato. Jak zaplanowałam, tak to wszystko się udało. Na święta przyjechałam do Gołkowic, opowiedziałam jakie mam plany z wyjazdem na Śląsk, trochę się dziwili, ale nie oponowali. Uznali, że gdy w Krakowie nie mam szans dostać się do pracy w klinice a na Śląsku łatwiej, to nie problem trochę dalej podjechać. Moi rodzice zresztą obydwoje za czasów kawalerskich byli w Stanach Zjednoczonych na zarobku, więc nie dziwne im były wędrówki po świecie. Wtedy nie znali się jeszcze.

Na Śląsk wyjechałam dopiero 7 stycznia 1950 roku, ponieważ koniec świąt uważaliśmy po Uroczystości Trzech Króli. W dziekanacie sekretarka, a potem dziekan przyjęli mnie życzliwie, nie zapytali się dlaczego dopiero teraz przyjechałam zwłaszcza, że napisali mi w papierach, że pracuję od 1 stycznia. Nie byli małostkowi.

Tak się zaczęła moja przygoda ze Śląskiem. Otrzymałam pokój asystentki na drugim piętrze dokładnie nad zakładem histologii, więc niedaleko miałam do pracy. Następnego dnia gdy przyszłam do pracy, zobaczyłam dwóch moich kolegów medyków, którzy już od kilku miesięcy pracowali w zakładzie histologii i ucieszyłam się. Oni też nie mieli jeszcze dyplomów. Nasz szef, czyli profesor Tadeusz Pawlikowski, wiedząc o tym, zachęcił nas do wykorzystania wolnego czasu na przygotowanie do własnych egzaminów, po załatwieniu naszych obowiązków w zakładzie. Aby zachęta nie była gołosłowna, złożył obietnicę, że po otrzymaniu dyplomu, przejdziemy ze stopnia po. młodszy asystent do stopnia starszego asystenta. I rzeczywiście tej obietnicy dotrzymał. Mnie pozostało jeszcze 11 egzaminów do zdawania w Krakowie.

Terminy egzaminów załatwiało się w dziekanacie. Z Rokitnicy wyjeżdżało się po południu, nocleg u znajomych i rano egzamin. W tym samym dniu otrzymało się termin następnego egzaminu /każdy z nas wiedział mniej więcej jak długo będzie się przygotowywał do następnego egzaminu i taki termin sugerował sekretarce/. Ostatni egzamin to jest z medycyny sądowej zdałam dnia 7 września 1950 roku i to był termin uzyskania dyplomu lekarza.

Idąc z egzaminu na ulicy przypadkowo spotkałam kolegów z Gołkowic, Staszka Postrożnego i Antka Jodłowskiego i mówię im, że zdałam ostatni egzamin i znajomi państwo Bednarkowie, u których się zawsze zatrzymywałam obiecali przygotować dla mnie "oblewanie" dyplomu, więc ich zaprosiłam i przyszli. Zaprosiłam jeszcze kilka

koleżanek i kolegów. Pani Bednarkowa upiekła placek, było wino i herbata, spędziliśmy miły wieczór, mam też pamiątkowe zdjęcie.

Niedługo po powrocie do Rokitnicy poprosiłam profesora Pawlikowskiego, aby mi dał temat doktoratu, bo uważałam, że po medycynie nie robi się pracy magisterskiej, to jakąś pracę trzeba zrobić na zakończenie, zwłaszcza, że lekarza nazywają doktorem, no to niech ma ten doktorat.

Szef przychylił się do mej prośby i powiedział, że on robił niedługo przed II wojną światową pracę histologiczną badając nadnercza ptaków, ale jej nie skończył. "Może pani zajmie się poszukiwaniem komórek piankowatych, które podobno mają się znajdować w obrębie nadnerczy ptaków." - zaproponował Zgodziłam się, więc zakupili dla mnie gołębie. W odpowiednim czasie usypiali jednego z nich a laboranci wypreparowywali nadnercza i dawali mnie do badań. Oczywiście musiałam się nauczyć całej techniki od laborantek, bo to miała być moja praca. Zaczęło się od utrwalania preparatu, potem zatapianie w parafinie, krojenie na mikrotomie, barwienie, po uprzednim odparafinowaniu, suszenie i dopiero oglądanie pod mikroskopem. Cały cykl pracy trwał około 2 tygodni. Preparaty były piękne - wykonałam ich w sumie około 500 sztuk.

Stefania Górz – Kardaszewicz

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam takiej wiary, jaką miała Maryja, która nie rozumiejąc, zaufała Słowu i pozwoliła, aby Bóg spełnił swój plan.

Niech Nowonarodzony Chrystus obudzi w nas to, co jeszcze uśpione; ożywi to, co martwe; niech światło Jego słowa prowadzi nas przez życie do wieczności.

> Koło Radia Maryja, Seniorzy.





Serdeczne podziękowanie

Sz. P. Dyrektor Gabrieli Szewczyk,
Gronu Nauczycielskiemu, wszystkim Pracownikom
oraz całej Społeczności Szkoły Podstawowej
im. Jana Pawła II w Gołkowicach
za pamięć i zaproszenie na Spotkanie Wigilijne,
które odbyło się 16.12.2013 r.

składają Nauczyciele – Emeryci



Komitet Organizacyjny

serdecznie zaprasza na

VII BAL CHARYTATYWNY
w sobote

11 stycznia 2014

w Ośrodku Kolonijno – Wczasowym w Gołkowicach Górnych Początek o godz. 19. 00

Gwarantowana szampańska zabawa i moc atrakcji!
Do tańca zagra renomowana orkiestra!
W programie przewidziana
niespodzianka artystyczna!

Organizatorzy zapewniają dania gorące, przekąski, ciasta, słodycze, napoje, drinki.

Koszt od pary 250 zł

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują:

- Pani **Malgorzata Niemiec** Gołkowice Górne, tel. 18 446 33 61, tel. kom. 514 755 986
- Pani **Wanda Ubik** Gołkowice Dolne, tel. 18 446 31 41
- Pan **Mieczysław Szewczyk** sołtys wsi Skrudzina, tel. 606 431 823
- Pan Andrzej Kuczaj sołtys wsi Gaboń Praczka, tel. 18 446 37 28.

CAŁKOWITY DOCHÓD Z BALU

KOMITET ORGANIZACYJNY

PRZEKAŻE NA BUDOWĘ

PRZEKAŻE NA BUDOWĘ NOWEGO KOŚCIOŁA W GOŁKOWICACH.

Biorąc udział w balu wspierasz szczytny cel. Możesz przyczynić się do wznoszenia nowej świątyni.



Samu bana ke kuha "Aby dzieci mogły usłyszeć"

Kolędnicy misyjni 2013

26 grudnia 2013 roku w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia - Świętego

Szczepana nasze domy, mieszkania nawiedzą kolędnicy misyjni.

Biorąc udział w misyjnym kolędowaniu poświęcają swój czas i zdolności, aby pomóc innym dzieciom. Dzięki nim powstanie nowa szkoła, szpital, a głodne dzieci dostaną życiodajny chleb. Trzeba tylko, abyśmy my byli hojni w swoim dawaniu i nie żałowali tego, co możemy ofiarować Bogu i potrzebującym braciom.

Uroczyste rozesłanie Kolędników Misyjnych obędzie się w dniu Św. Szczepana - 26 grudnia 2013r. /czwartek/ po Mszach Świętych o godzinie:

8:00 w kaplicy w Skrudzinie,

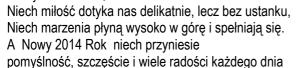
10:30 w kościele w Gołkowicach.

Drodzy Parafianie i Goście naszych rodzin! Przyjmijcie z radością i otwartym sercem kolędników misyjnych.



Ks. Proboszcz wraz z kolędnikami misyjnymi

Niech te Święta Bożego Narodzenia przyniosą wiele radości, Niech pokój zagości w domach, Niech ogarnie Was ciepło wigilijnej świecy, a jej blask zamieni się w żywe iskierki. Niech samotność odejdzie w niepamięć, Niech zima otula nas białym puchem, jak ciepły koc przy kominku, Niech bieluteńkie gwiazdeczki skrzypią wesoło pod naszymi butami na wieczornym spacerze. Niech dobry Bóg namaluje szczęście na naszych twarzach.





ŻYCZY

Redakcja Biuletynu Parafialnego "ECHO"



27 listopada 2013 r. w Betlejem odbyła się tradycyjna ceremonia zapalenia Światła Pokoju. Od oliwnej lampki w Grocie Narodzenia światełko zapalił 12-letni chłopiec z Górnej Austrii "dziecko światła pokoju". Ten bożonarodzeniowy zwyczaj, zapoczątkowany został przed 27 laty przez rozgłośnię radiową ORF Górnej Austrii w Linzu, a ma przypominać **orędzie pokoju**, ogłoszone w Betlejem wraz z narodzeniem Jezusa. Wyróżniony chłopiec przekazał betlejemskie światło austriackim pielgrzymom, którzy na tę ceremonię przybyli do Betlejem z premierem Górnej Austrii na czele. Betlejemskie Światło Pokoju skauci austriaccy przekazali w Wiedniu swoim kolegom z ponad 20 krajów europejskich. Rozesłanie światła nastąpiło 14 grudnia podczas ekumenicznego nabożeństwa w wiedeńskim kościele wotywnym. W Wigilię Bożego Narodzenia światełko zapłonie w blisko 30 krajach Europy.



Akcja Betlejemskiego Światła Pokoju organizowana jest od 1986 roku. Inicjatywa, która początkowo ograniczała się tylko do krajów ościennych, z czasem stała się częścią składową przygotowań do Bożego Narodzenia. W ubiegłym roku w akcji uczestniczyli harcerze z ponad 30 krajów. Polscy harcerze, jak co roku, przyjmują Światło od swoich słowackich kolegów. Cała ceremonia ma od lat stały przebieg. W Bazylice Narodzenia Pańskiego w Betlejem światło zapala mnich prawosławny od lampy oliwnej, wiszącej nad srebrną gwiazdą, oznaczającą miejsce narodzenia Jezusa. Następnie światło jest przenoszone do przylegającego do bazyliki katolickiego kościoła św. Katarzyny i ustawiane na głównym ołtarzu, przy którym następnie sprawowana jest Msza św. Harcerze przekazują z kolei światło wybitnym osobistościom w całej Europie. W latach poprzednich byli to m.in. Jan Paweł II, Benedykt XVI i przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek. W tym roku światło przyjął papież Franciszek podczas audiencji generalnej 18 grudnia w Watykanie. Od 17 lat w akcji uczestniczą także polscy harcerze, którzy roznoszą Światło Betlejemskie do szpitali, szkół, domów opieki społecznej, kościołów, urzędów i instytucji w całym kraju. Akcjom tym towarzyszą zazwyczaj zbiórki upominków dla dzieci, spędzających święta w szpitalach i domach dziecka, a także dla pensjonariuszy domów spokojnej starości.

Za "matkę" pomysłu Światła Pokoju uważa się austriacką artystkę Adę Brandstetter. Zaproponowała ona w 1986 r., aby w Wigilię Bożego Narodzenia radio ORF podziękowało specjalnym światełkiem wszystkim sponsorom uczestniczącym w popularnej od lat w Austrii akcji pomocy niewidomym "Światło w ciemności". Stąd narodził się pomysł innej inicjatywy - światła pokoju z Betlejem, które dziś jest już nieodłącznym zwyczajem bożonarodzeniowym w ponad 30 krajach, głównie europeiskich.

W tym roku światło betlejemskie trafiło do Polski po raz 23. Uroczyste czuwanie i przejęcie Światła miało miejsce w późnych godzinach wieczornych 14 grudnia. Polscy harcerze czekali na światło z Betlejem w Zakopanem, w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach. W nocy z 14 na 15 grudnia ponad 2 tys. polskich harcerzy wzięło udział w uroczystym nabożeństwie. To w czasie Mszy św. 400 skautów ze Słowacji przekazało polskim kolegom Betlejemskie Światło Pokoju. Z Podhala harcerze zanieśli Światło do wszystkich miast wojewódzkich w Polsce, do większości trafiło ono na drugi dzień, 15 grudnia. W ten sposób harcerze krzewią największe uniwersalne wartości **braterstwa i pokoju**.

Hasłem tegorocznej akcji są słowa "Wyjdź z cienia. Pokaż dobro!" W tym roku po raz pierwszy organizowana jest akcja "Rozproszenie", dzięki której Światło trafi na stoły polskich domów we wszystkich województwach. 22 grudnia w wielu polskich miastach harcerze będą rozdawać Światło w centralnych punktach swoich miejscowości. Od młodych harcerzy będzie się można także dowiedzieć jaka jest historia Światła i dlaczego warto zabrać je ze sobą do domu. Światło to

fragment tego szczególnego, cudownego miejsca, jakim jest Grota Narodzenia Pana Jezusa.

14 grudnia na Mszy Świętej w Zakopanem byli harcerze reprezentujący wszystkie województwa w Polsce. Betlejemski Zlot w Zakopanem rozpoczął się w piątek 13 grudnia. Wieczorem w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach odbył się koncert i czuwanie modlitewne. Partnerem akcji jest Caritas Polska oraz Poczta Polska.

www.niedziela.pl swiatlo.zhp.pl



KOLĘDA rok 2013/2014

Ksiądz Proboszcz

Sobota 28 grudnia 2013 r. od 8:00

Gaboń – Praczka, Bachnate, Groń, domy za rzeką od Marii i Stanisława Zagórowskich do Marii i Mariana Zagórowskich.

Poniedziałek 30 grudnia 2013 r. od 8:00

Gaboń Praczka od Zofii i Józefa Hebda dokończenie...

Czwartek 2 stycznia 2014 r. od 13.00

Gołkowice Dolne Rynek od Danuty i Jana Waligóra do Przedszkola Sióstr po jednej stronie

Sobota 4 stycznia 2014 r. od 8.00

Gołkowice Dolne tzw. Manhattan od Barbary Lis oraz Eweliny i Sylwestra Siekierka do Wandy Ubik, Sylwii i Krzysztofa Ubik

Niedziela 5 stycznia 2014 r. od 14.00

Gołkowice Dolne Dolina od Zofii i Mariana Zubek po jednej stronie do Stanisławy i Krzysztofa Cebula

Wtorek 7 stycznia 2014 r. od 13.00

Gołkowice Dolne centrum od Doroty i Walentego Policht do Rozalii Górz i syna Krzysztofa po jednej stronie

Środa 8 stycznia 2014 r. od 8.00

Gołkowice Dolne Dolina od Stanisławy i Henryka Olszowskich do Marii i Stanisława Pawlik po jednej stronie

Czwartek 9 stycznia 2014 r. od 13.00

Gołkowice Dolne Dolina od Magdaleny i Piotra Opoka do Teresy i Zbigniewa Słowik

Piątek 10 stycznia 2014 r. od 8.00

Gołkowice Dolne Podlas od Rodziny Faronów do Kingi i Andrzeja Stawiarskich po jednej stronie

Sobota 11 stycznia 2014 r. od 8.00

Gołkowice Dolne Dolina od Marii i Czesława Masternak do Danuty i Jana Szabla po jednej stronie

Poniedziałek 13 stycznia 2014 r. od 8.00

Gołkowice Dolne ul. Żielona od Rodziny Gruszczyńskich do Rodziny Kurnytów i Bednarzy

Wtorek 14 stycznia 2014 r. od 13.00

Gołkowice Dolne Rodzina Firlejów i blok 110 od pierwszej klatki.

Środa 15 stycznia 2014r. od 8.00

Gołkowice Dolne droga w kierunku bloków prawa strona od Justyny Gromala do Danuty Postrożny – domy przy drodze bez osiedla

Czwartek 16 stycznia 2014 r. od 13.00

Gołkowice Dolne Złote Osiedle od Haliny i Stanisława Zych do Rodziny Pawlików

Piątek 17 stycznia 2014 r. od 13.00

Gołkowice Dolne w kierunku bloków po lewej stronie od Rodziny Małgorzaty i Zdzisława Łatka do Anny i Ryszarda Korona po jednej stronie

Sobota 18 stycznia 2014 r. od 8.00

Gołkowice Dolne Blok 116 klatka A i B

Niedziela 19 stycznia 2014 r. od 13.00

Gołkowice Dolne blok 116 klatka C i blok 121 klatka A

Poniedziałek 20 stycznia 2014 r. od 13.00

Gołkowice Dolne blok 121 klatka B i C

Wtorek 21 stycznia 2014 r. od 13.00 Gołkowice Dolne blok 121 klatka D i E

Prosimy o przysłanie pojazdów.

Ksiądz Katecheta

Sobota 28 grudnia 2013 r. od 8.00

Działy Skrudzińskie od Rodziny Platów i Jadwigi Bober do Heleny i Józefa Szewczyk – czyli od góry do dołu

Poniedziałek 30 grudnia 2013 r. od 8.00

Zapasieki od Stefanii i Sylwestra Stawiarskich potem Rodziny Gancarczyków, domy koło drogi, koło szkoły i kaplicy do Jadwigi i Krzysztofa Plata

Czwartek 2 stycznia 2014 r. od 14.00

Gołkowice Górne od Rodziny Mrozów do Rodziny Lorków

Piątek 3 stycznia 2014 r. od 14.00

Gołkowice Górne od Marii i Henryka Klag do Zofii i Wojciecha Majerskich

Sobota 4 stycznia 2014 r. od 8.00

Gołkowice Górne od Zofii i Stanisława Szewczyków do Marii i Stanisława Olszowskich

Wtorek 7 stycznia 2014 r. od 14.00

Gołkowice Górne Tłoki od Rodziny Anny i Krzysztofa Pomietło do Małgorzaty i Mariana Niemiec

Środa 8 stycznia 2014 r. od 14.00

Gołkowice Górne od Elżbiety i Zygmunta Janik do Janiny Buczek obok "Orlika"

Czwartek 9 stycznia 2014 r. od 14.00

Gołkowice Górne od Joanny i Władysława Zabłockich do Anny i Aleksandra Janik

Piątek 10 stycznia 2014 r. od 14.00

Gołkowice Górne od Janiny i Józefa Cebula do Marii i Mieczysława Gancarczyk

Sobota 11 stycznia 2014 r. od 8.00

Gołkowice Górne Osada część od Bogusławy i Grzegorza Niesporek i Stanisławy Duda do Danuty i Marka Rams po obydwu stronach

Poniedziałek 13 stycznia 2014 r. od 8.00

Gołkowice Górne od Krystyny i Stanisława Niemiec i drogi w kierunku mostu do Janiny Krupa i syna Stanisława

Wtorek 14 stycznia 2014 r. od 14.00

Gołkowice Górne Osada dalsza część od Teresy i Ryszarda Janik do Rodziny Jodłowskich

Środa 15 stycznia 2014 r. od 14.00

Gołkowice Górne Tłoki po jednej stronie od Wiesława Zarabskiego do Anieli Król i Małgorzaty i Stanisława Migacz

Czwartek 16 stycznia 2014 r. od 14.00

Gołkowice Górne Tłoki od Piotra Gromali i Aliny Wojtas do Rodziny Jopów i Frelichów - Skrudzina

Piątek 17 stycznia 2014 r. od 14.00

Skrudzina od Lidii i Bronisława Szewczyk do Antoniny i Ryszarda Klimek domy za rzeka

Sobota 18 stycznia 2014 r. od 8.00

Skrudzina od Ágnieszki i Wojciecha Pasoń do Sołtysa, potem do Beaty Kowalik i Rodziny Chudy, później do Zofii i Stanisława Rajskich po jednej stronie – tej, gdzie mieszka Pan Sołtys

Niedziela 19 stycznia 2014r. od 14.00

Gołkowice Górne od Pana Józefa Krzaka do Ewy i Pawła Pawlik

Poniedziałek 20 stycznia 2014 r. od 8.00

Gołkowice Górne ul. Mostowa od Jerzego Koszuta od mostu do Zofii i Franciszka Klimeckich

Wtorek 21 stycznia 2014 r. od 14.00

Skrudzina od Magdaleny i Grzegorza Janik do Teresy i Ignacego Szumacher

Środa 22 stycznia 2014 r. od 14.00

Skrudzina od Bożeny i Antoniego Zielińskich do Stanisława Czerpaka

Czwartek 23 stycznia 2014 r. od 14.00

Skrudzina od Marty i Józefa Czerpak do Dominiki i Wiesława Gonciarz

Prosimy o przysłanie pojazdów.

Redakcja: Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk,

Anna i Grzegorz Gorczowscy, Sylwia Korona - Sowińska, Agata Masternak - Nawojowska, Mariusz Łomnicki, Jadwiga Gomółka, e-mail: <u>echo.parabiulet@interia.pl</u>

Parafia pw. Świętego Antoniego Padewskiego Gołkowice Górne 41, 33 – 388 Gołkowice Dolne

e-mail: kkoszyk@tarnow.opoka.org.pl

Strona internetowa parafii: www.golkowice.tarnow.opoka.org.pl Konto budowy kościoła w Gołkowicach:

PARAFIA RZYMSKO-KATOLICKA ŚW. ANTONIEGO GOŁKOWICE G. 41

11881600012001000022190001